

Sygnatura akt: V GC 2391/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 28 października 2019r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2019r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 9.206,74 zł (dziewięć tysięcy dwieście sześć złotych 74/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 2.936,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 139,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 396,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 2391/18

UZASADNIENIE

W dniu 10 sierpnia 2018 r. (data stempla pocztowego) powód A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego z pozwem o zapłatę w postępowaniu upominawczym kwoty 12.430,96 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego ubezpieczyciela na

jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 06 lipca 2018 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której uległ uszkodzeniu pojazd marki M. o nr rej. (...), stanowiący własność L. H.. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany stwierdził w pojeździe szkodę całkowitą. Przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzony pojazd

w wysokości 5.480,06 zł. Powód podniósł, że na mocy umowy cesji z dnia 02 sierpnia 2018 r. nabył wierzycelność składającą się z części odszkodowania ponad kwotę przyznaną

i wypłaconą właścicielowi pojazdu. Wskazał, że wypłacona przez ubezpieczyciela kwota jest nieadekwatna do wysokości rzeczywistych kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji, które zostały określone w prywatnej opinii sporządzonej na jego zlecenie na kwotę 17.041,15 zł. Pismem z dnia 03 sierpnia 2018 r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzycelności i wezwał go do zapłaty kwoty 12.430,96 zł w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania. Pozwany nie uregulował żądanej należności.

Powód podniósł, że obok dopłaty do odszkodowania domaga się również zapłaty kwoty 861,00 zł, którą poniósł na koszty sporządzenia prywatnej opinii technicznej i kalkulacji naprawy. Nadto wskazał, że żąda dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 sierpnia 2018 r. wydanym w sprawie sygn. akt V GNC 4312/18 Referendarz Sądowy uwzględnił roszczenie pozwu.

Z przedmiotowy rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i w dniu 20 września 2018 r. złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że przyjęła odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe marki M. nr rej. (...) w dniu 06 lipca 2018 r., a po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zakwalifikowała szkodę jako częściową

i wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 5.480,06 zł brutto. Podkreśliła, że wypłacone odszkodowanie jest adekwatne do rozmiaru szkody.

Pozwany ubezpieczyciel wskazał, że zaoferował poszkodowanemu możliwość bezgotówkowej naprawy uszkodzonego samochodu przy zachowaniu technologii producenta w warsztacie sieci naprawczej (...) S.A. zgodnie z wyliczeniami sporządzonego w toku likwidacji kosztorysu, z czego ten nie skorzystał. Zakwestionował również żądanie pozwu w zakresie kosztów prywatnej opinii wskazując, że nie stanowi ona szkody majątkowej podlegającej naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Zaś pozwany ubezpieczyciel (...) S.A. z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

(okoliczności bezsporne).

Dnia 06 lipca 2018 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której uległ uszkodzeniu samochód osobowy marki M. (...) nr rej. (...) stanowiący własność Ł. H.. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 09 lipca 2018 r. i zarejestrowana pod numerem (...).

Sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) u pozwanego.

(okoliczności bezsporne).

Uszkodzony samochód był sprowadzony z zagranicy, poszkodowany kupił go w kraju na początku 2018 r. od osoby fizycznej, jako bezwypadkowy. Po szkodzie nie naprawiał pojazdu. sprzedaż go w stanie uszkodzonym za kwotę 15.000,00 zł.

(dowód: umowa sprzedaży k. 83-84, zeznania świadka Ł. H. k. 72, e-protokół rozprawy z dnia 11.02.2018r. 00:02:50-00:06:41).

Pozwany ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę. Na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 13 lipca 2018 r. ustalił jej zakres i wysokość. Zakwalifikował szkodę jako częściową. Wysokość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu określił na kwotę 5.480,06 zł brutto.

(dowód: ustalenie wysokości szkody k. 18, kalkulacja naprawy k. 19-22).

Na podstawie decyzji z dnia 30 lipca 2018 r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie za uszkodzony samochód w kwocie 5.480,06 zł brutto.

(dowód: okoliczności bezsporne, nadto decyzja k. 17).

Umową przelewu wierzytelności z dnia 02 sierpnia 2018 r. poszkodowany Ł. H. przeniósł na powoda wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego ubezpieczyciela o zapłatę odszkodowania w związku z doznaną szkodą wynikającą z uszkodzenia jego samochodu osobowego marki M. nr rej. (...) w dniu 06 lipca 2018 r., zarejestrowaną pod numerem (...) brutto.

(dowód: umowa cesji k. 23, pełnomocnictwo k. 24).

Wyplacone poszkodowanemu odszkodowanie nie umożliwiło właścicielowi samochodu do stanu sprzed kolizji.

(dowód: oświadczenie k. 25).

W ocenie techniczno-ekonomicznej z dnia 03 sierpnia 2018 r. sporządzonej na zlecenie powoda, koszt naprawy uszkodzonego pojazdu został ustalony na kwotę 17.041,15 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy k. 26-29, wycena k. 30, ocena techniczno-ekonomiczna k. 31-33).

Z tytułu sporządzenia kalkulacji, opinii do szkody oraz wyceny wartości rynkowej pojazdu firma Kancelaria (...) w miejscowości H. wystawiła powodowi fakturę VAT na kwotę łączną 861,00 zł. Jako formę zapłaty wskazano przelew, a termin płatności został określony na dzień 04 sierpnia 2018 r.

(dowód: faktura VAT k. 36).

Ubezpieczyciel nie dokonał dopłaty do wypłaconego poszkodowanej odszkodowania.

(okoliczność bezsporna).

W wyniku zdarzenia z dnia 06 lipca 2018 r. został uszkodzony samochód osobowy marki M. (...) nr rej. (...), o pojemności silnika 4966 cm³, rok produkcji 2003 o przebiegu 187.930 km. Wartość rynkowa pojazdu przed szkodą wynosiła 20.500,00 zł, zaś po szkodzie 14.100,00 zł.

Do wyliczenia kosztu naprawy pojazdu biegły sądowy użył systemu A., bazującego na technologii naprawy i cenach części zgodnych z danymi producenta pojazdu. Sporządził kalkulację na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy, wg cennika z lipca 2018 r. Na potrzeby wyliczenia kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu biegły sporządził dwa kosztorysy, z użyciem oryginalnych części zamiennych O i z użyciem oryginalnych części zamiennych Q.

W kosztorysie z użyciem oryginalnych części zamiennych O biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przyjął ceny nowych oryginalnych części zamiennych oraz stawki roboczogodziny naprawy stosowane przez zakłady specjalistyczne trudniące się naprawami samochodów powypadkowych z lokalnego terenu, które wynosiły 110,00 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. W tej wersji koszt naprawy samochodu wyniósł 16.832,87 zł brutto.

W kosztorysie z użyciem oryginalnych części zamiennych Q biegły przy określaniu kosztów naprawy uszkodzonego auta przyjął ceny nowych oryginalnych części zamiennych oraz części z grupy Q: reflektor lewy, reflektor przeciwmgłowy, wahacz, zastrzał, zwrotnicę, drążek kierowniczy i główkę drążka oraz stawkę roboczogodziny naprawy stosowanych przez zakłady specjalistyczne trudniące się naprawami samochodów powypadkowych z lokalnego terenu, które wynosiły 110,00 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. Koszt naprawy samochodu wyniósł w tym wariantcie 14.686,80 zł brutto.

Tylko podzespoły o jakości O i Q dają pełną gwarancję przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zaistniałej szkody komunikacyjnej. Pojazd naprawiony przy użyciu podzespołów nieoryginalnych traci na wartości przy sprzedaży w stosunku do pojazdu, który został naprawiony przy użyciu elementów oryginalnych. Likwidator pozwanego ubezpieczyciela wykonując kosztorys zastosował do naprawy części zamiennie o jakości O i P oraz PJ, a także stawkę za roboczogodzinę dla prac blacharskich wynoszącą 51,00 zł netto. Nadto pominął normalia, konserwacje profili zamkniętych oraz zastosował współczynnik odchylenia na materiał lakierniczy wynoszący 40%, czyli rabat na materiały lakiernicze wynoszący 60%. Pominął także jednorazowe elementy mocujące wymagane przy naprawie zgodnej z technologią producenta pojazdu. wypłacone odszkodowanie na podstawie tak wykonanego kosztorysu naprawy nie pozwoliło na jego naprawę zgodnie z technologią producenta pojazdu i przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny wartości kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych oraz elektroniki pojazdowej k. 89-125).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów: dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych, zeznań świadka Ł. H. oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny wartości kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych mgr inż. P. L..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, ani nie była kwestionowana przez strony (art. 230 kpc).

W szczególności Sąd uznał za wiarygodne dołączone do sprawy akta szkody komunikacyjnej. Potwierdzają one fakt zgłoszenia szkody oraz wysokość wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania. Ponadto zebrana w aktach dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłego sądowego i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Ł. H.. Były one spójne, logiczne i znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nadto nie były kwestionowane przez strony procesu (art. 230 kpc).

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§1 kpc, lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych

w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Z uwagi na powyższe Sąd podzielił opinię biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny pojazdów oraz jakości i kosztów napraw powypadkowych mgr M. S.. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opinii są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, co świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym i rzetelnej wiedzy fachowej biegłego. Biegły w sposób wyczerpujący ustalił rodzaj i zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu i określił koszty jego naprawy.

Opinia nie została zakwestionowana przez strony procesu. Żaden z pełnomocników nie wniósł również o jej uzupełnienie, ani nie zażądał wezwania biegłego na rozprawę w celu złożenia ustnych wyjaśnień do sporządzonej opinii.

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania należnego powodowi Sąd pominął przedłożoną przez niego opinię prywatną, opracowaną na jej zlecenie, gdyż zgodnie z obowiązującym orzecnictwem stanowi ona jedynie umotywowane stanowisko strony (tak wyrok SN z dnia 09 maja 2007 r., II CSK 77/07, wyrok SA w Warszawie z dnia 27 września 2011 r., I ACa 133/11).

Sąd zważył, co następuje:

W myśl art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc).

Zgodnie z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 473) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie z treścią art. 36 ust. 1 zd. 1 cytowanej wyżej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Natomiast w myśl art. 436§2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, tj. na zasadzie winy. Wynika z tego, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do odszkodowania jeżeli zachowanie posiadacza pojazdu wyrządzającego szkodę było zawinione.

Między stronami bezsporna była kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego oraz obowiązek jej naprawienia. Pozwany uznał roszczenie poszkodowanego Ł. H. co do zasady. Sporna natomiast była wysokość szkody, a co za tym idzie wysokość odszkodowania przysługująca mu od pozwanego, zaś na skutek umowy przelewu wierzytelności z 03 sierpnia 2018 r. przysługująca powodowi (art. 509 kc i n.), co nie było kwestionowane przez pozwanego ubezpieczyciela.

W przedmiotowej sprawie na skutek zdarzenia z dnia 06 lipca 2018 r. w pojeździe stanowiącym własność poszkodowanego wystąpiła szkoda częściowa.

Przez szkodę w rozumieniu art. 361§2 kc należy rozumieć różnicę między stanem majątkowym poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361 - 363 kc), z tą istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności

z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję, jak przywrócenie do stanu poprzedniego,

a jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu i oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Przywrócenie to odbywa się poprzez wymianę elementów uszkodzonych na inne nowe części. Zgodnie z poglądami doktryny w przypadku, gdy uszkodzeniu uległ pojazd stosunkowo nowy (do 3 lat) i będący na gwarancji producenta zasadą jest ustalenie wysokości szkody według cen części oryginalnych. Natomiast w przypadku pojazdów 8-letnich i starszych zasadą jest ustalanie wysokości szkody według cen części alternatywnych tj. części zamiennych. Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a różniące się tylko oznakowaniem. Użycie ich należy, co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych. Przyjąć więc należało, że pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu części zamiennie oryginalne powinny być używane do naprawy, gdy pojazd jest na gwarancji producenta oraz dokonywane są w nim przeglądy serwisowe, podczas których stosowane są oryginalne części zamienne, gdy poszkodowany ma w tym szczególnie ważny interes – np. pomimo upływu okresu gwarancyjnego pojazd był serwisowany z użyciem części oryginalnych, przez co potencjalnie zyskuje handlowa wartość pojazdu oraz jeżeli poszkodowany przedstawi fakturę lub rachunek za naprawę, z której wynika, że użyto części oryginalne (tak m.in. postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11).

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje więc wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. Osiągnięcia tego celu zakłada konieczność użycia takich części oraz materiałów, które są potrzebne do tego, aby pojazd był sprawny technicznie i powrócił do stanu porównywalnego ze stanem przed wypadkiem; będą to z reguły tylko części nowe. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego, itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca dla przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część

była częścią gorszą (pod istotnymi względami) od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość „restytucyjna” części zastępczej byłaby niepewna. Nie oznacza to jednak, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystane tylko ceny takich części („części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu”). W ten sam sposób należy co do zasady ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji (tak uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11).

W przedmiotowej sprawie samochód uszkodzony marki M. (...) o nr rej. (...) w chwili zdarzenia był pojazdem 15-letnim, z przebiegiem 187.930 km. Części tego auta były już niewątpliwie częściowo wyeksploatowane i przestarzałe technicznie

z uwagi na upływ czasu i przebieg. Dlatego też Sąd przy uwzględnieniu kosztów potrzebnych do przywrócenia stanu poprzedniego samochodu wziął pod uwagę jego historię, stopień zużycia i wiek pojazdu oraz rodzaj wymienianych części i przyjął ceny nowych oryginalnych części zamiennych O oraz części z grupy Q tj. reflektor lewy, reflektor przeciwmgłowy, wahacz, zastrzał, zwrotnicę, drążek kierowniczy i główkę drążka a także stawkę roboczogodziny naprawy stosowanych przez zakłady specjalistyczne trudniące się naprawami samochodów powypadkowych z lokalnego terenu, które wynosiły 110,00 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. Koszt naprawy samochodu wyniósł w tym wariancie 14.686,80 zł brutto.

Zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego naprawa pojazdu przez uszkodzonego, jego sprzedaż, czy też przywrócenie podstawowych funkcji pojazdu nie powoduje zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności za szkodę. Wysokość odszkodowania ograniczona jest do niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy czym naprawa, która została wykonana przed uzyskaniem świadczenia nie ma istotnego znaczenia (tak wyrok SO w Łodzi XIII Ga 1087/18). Zaś odszkodowanie należne uszkodzonemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego powinna być ustalona jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego (tak post. SN z dnia 07 grudnia 2018 r. III CZP 51/18, III CZP 64/18, 72/18, 73/18 i 74/18 oraz z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Wysokość szkody w niniejszej sprawie stanowi zatem wartość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu, ustalona przez biegłego w wariancie z zastosowaniem części zamiennych z grupy O i (...), czyli kwota 14.686,80 zł brutto. Uszkodzonemu została już wypłacona przez pozwanego ubezpieczyciela kwota 5.480,06 zł brutto tytułem odszkodowania. Pozostaje więc do wypłaty tytułem naprawienia szkody kwota 9.206,74 zł (14.686,80 zł – 5.480,06 zł).

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii na jego zlecenie.

Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż wykonanie prywatnej ekspertyzy nie było konieczne i niezbędne, co należy rozumieć jako nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. Działania prowadzące do oszacowania wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie oraz kosztów naprawy nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, gdyż to nie wypadek, lecz wola powoda, który zawarł z rzeczoznawcą określoną umowę, stanowiła właściwą przyczynę wydatkowania określonej kwoty. Zlecenie sporządzenia kalkulacji zmierzało w istocie do wyliczenia odszkodowania celem dochodzenia go w procesie przed Sądem. Stanowiło zatem nie następstwo wypadku, lecz przygotowanie do procesu. Należy zauważyć, iż powód już w pozwie wskazał, kwota należnego uszkodzonemu odszkodowania została przez pozwanego zaniżona. Mając taką wiedzę powód podjął decyzję o zawarciu umowy przelewu wiarygodności oraz sporządzeniu kalkulacji naprawy. Wynika z tego wprost, że powód dokonał oszacowania szkody we własnym zakresie, zaś zlecona opinia miała jedynie potwierdzić jego szacunki.

Przy czym podkreślić należy, iż wystąpienie z pozwem o odszkodowanie nie wymaga ostatecznego precyzyjnego określenia wysokości odszkodowania. Powód mógł złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego

na okoliczności służące ustaleniu należnego odszkodowania, co też w przedmiotowej sprawie uczynił. Istnieje możliwość rozszerzenia powództwa. Oznacza to, iż wysokość odszkodowania określona w pozwie nie ograniczała powoda w toku procesu, ani nie zamykała drogi do dochodzenia wyższego odszkodowania. Należy zauważyć dodatkowo, iż umowa cesji została zawarta już po wypłacie przez ubezpieczyciela na rzecz poszkodowanego bezspornej kwoty odszkodowania. Tak więc w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności koszty naprawy pojazdu i wartość pojazdu (przed i po szkodzie) zostały już oszacowane i stanowisko ubezpieczyciela zostało zweryfikowane przez powoda, skoro zdecydował się na zawarcie umowy cesji.

W uchwale 7 sędziów z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18 Sąd Najwyższy wskazał, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Przytoczona uchwała SN wskazuje, iż odszkodowanie z OC sprawcy szkody może także obejmować koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego jednakże każdorazowo musi to wynikać z całokształtu okoliczności sprawy. Jak wcześniej wskazano, w przedmiotowej sprawie koszty poniesione przez powoda z tytułu zlecenia opinii prywatnej nie były uzasadnione i nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym (tak wyrok SO w Łodzi z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt XIII Ga 315/17).

Reasumując, powodowi należy się tytułem odszkodowania kwota 9.206,74 zł, którą to kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego ubezpieczyciela (pkt 1 sentencji wyroku) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2 sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481§1 kc w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 622,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 473), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 3.600,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1000) oraz koszty opinii biegłego w łącznej wysokości 1.536,00 zł (przy czym powód uiścił zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 1.000,00 zł).

Pozwany ubezpieczyciel przegrał proces w 74%, zaś powód w 26% i w takiej części winni ponieść jego koszty. Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.936,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa, o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

Nadto, zgodnie z treścią art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. kwotę 139,36 zł, zaś od pozwanego kwotę 396,64 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (kosztów opinii biegłego), o czym orzekł w pkt 4 i 5 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szulawa